

L.dz. 48/52/2 PC

S p r a w o z d a n i e

z wizytacji jaskiń w Wojcieszowie Górnej.
(31.VIII-3.IX.1952r.)

Dnia 30 sierpnia b.r. wyjechałem do Wojcieszowa Górnego (pow. Złotoria), celem zorientowania się w stanie zagrożenia jaskiń wojcieszowskich oraz w warunkach organizacyjno-technicznych projektowanych badań tych jaskiń.

Jaskinie znajdują się na terenie wielkiego kamieniołomu, obecnie intensywnie eksploatowanego. Wobec nieobecności dyrektora kamieniołomu, swoją bytność w dyrekcji kamieniołomu ograniczyłem do uzyskania przepustek dla siebie, dra K. Kowalskiego, który dn. 1 b.m. wieczorem przyjechał do Wojcieszowa, oraz 3 członków Stacji Naukowej w Wojcieszowie Łódzkiego Tow. Naukowego. Zgodnie z treścią pisma Departamentu Więziennictwa, tegoż dnia odwiedziłem komendanta Obozu Pracy Więźniów, którego zastępca przyjął do wiadomości fakt wizytacji jaskiń wojcieszowskich i zapewnił, że ze strony służby dozorującej więźniów zatrudnionych w kamieniołomie nie będziemy mieli trudności.

Dn. 2 b.m., wspólnie z d-r'em Kowalskim i trzema pracownikami naukowymi ze Stacji Naukowej Ł.T.N. w Wojcieszowie odwiedziłem jaskinie wymienione w sprawozdaniu dra Kowalskiego z wyjazdu do Wojcieszowa, z dn. 10.V.1952r.

Wizytacja jaskiń dała wyniki następujące:

1. Jaskinia "Południowa" - ok. 610 m n.p.m. (dawna nazwa Kitzehöhle) jest niemal zupełnie zniszczona. Zachowała się w postaci niszki, zawałonej blokami i zwałami gruzu, pochodzącego z aktualnej eksploatacji tej części kamieniołomu. Gruba (ok. 50 cm) skorupa kalcytuwa usunięta oraz częściowo podścielający ją podkład zwięzłego konglomeratu żwirowo-otoczkowego. W okrucach konglomeratu żadnych szczątków kości nie zauważyłem. Lepiszczko konglomeratu stanowi ciemna, czerwonawej barwy, glina zwietrzelinowa typu terra rosa. Podjęcie badań w pozostałej, szczątkowej części komory tej jaskini uznać należy za niecelowe.

2. Jaskinia "Niedźwiedzia" - ok. 570-580 m n.p.m. (daw. nazwa Helmhöhle), zupełnie zniszczona. Zachowana doniedawna niewielka partia tunelowa komory tej jaskini została ostatnio zniszczona na skutek eksploatacji. Strażnik dozorujący więźniów zatrudnionych na tym odcinku kamieniołomu (poziom, względnie łom 8), wbrew zapewnieniom zastępcy komendanta O.W.P. nie pozwolił nam zbadać osypiska, zawierającego gruz pochodzący z namuliska zniszczonej jaskini. Sądząc z charakteru gruzu, pochodzącego z namuliska tej jaskini, jaki znajdował się u podstawy osypiska, dno tej jaskini pokrywał również zwięzły konglomerat otoczków i żwirów. Na skutek szybko posuwającej się eksploatacji, w najbliższym czasie z jaskini tej nie pozostanie ani śladu.

3. Jaskinia "Północna" - ok. 580 m n.p.m. (daw. nazwa Witschelhöhle). Niemal całkowicie zasypana zwałami gruzu i bloków skalnych, deluwiami gliny zwietrzelinowej i gleby, które tworzą stromo opadającą, wysokie na ok. 15 m osypisko pod stropem obszernej komory jaskiniowej. Obecne wejście do jaskini, to niewielki otwór w górnej partii komina pionowego, z wklínowanym olbrzymim blokiem skalnym nad wejściem, który grozi opadnięciem. Z możliwością opadnięcia tego bloku należy się poważnie liczyć w wypadku usuwania zewnętrznego osypiska skalnego, które pokrywa zbocze ściany z otworem wejściowym, oraz na skutek silnych wstrząsów, spowodowanych wybuchami w pobliżu ładunków dynamitu, przy użyciu których skały są rozsadzane.

4. Jaskinia "Nowa" - ok. 450 m n.p.m. (odkryta w 1947r. przez dra K. Kowalskiego, który nadał nazwę tej jaskini). Znajduje się w pobliżu odcinka łomu aktualnie eksploatowanego. Typ jaskini podobny do "Niedźwiedziej". Niemal całkowicie wypełniona osypiskiem skalnym, bardzo stromo opadającym w głąb - do poniżej ok. 15 m od otworu wejściowego. Otwór wejściowy bardzo mały, w górnej partii komina pionowego.

Reasumując stwierdzam, co następuje:

Przedmiotem prac badawczych byłyby tylko dwie jaskinie: "Północna" i "Nowa". Wobec zagrożenia zniszczeniem tej ostatniej - w pierwszej kolejności winny być podjęte badania w tej jaskini. Czas trwania prac badawczych nie może być mniejszy, w każdym sezonie letnim, niż 3 miesiące. Niezbędne byłoby przeprowadzenie linii przewodów elektrycznych w celu oświetlenia wnętrza obu jaskiń. Ponadto, w związku z pracami badawczymi w jaskini "Północnej", ze względu na jej wysokie położenie - ok. 250 m nad dnem doliny Kaczawy, niezbędne byłoby pobudowanie baraku dla kierownika, kogoś z sił pomocniczych oraz stałego dozorczy. Barak ten poza tym służyłby jako schron w czasie odstrzeliwania łomów, które ma miejsce w godzinach 9, 14, i 18. Prace badawcze byłyby niemożliwe, gdyby nie udało się uzyskać współdziałania i pomocy Dyrekcji kamieniołomu (instalacja oświetlenia w jaskiniach i baraku, pobudowanie baraku, udostępnienie taczek wzgl. wózków, udostępnienie materiałów wybuchowych i pirotechników). Bardzo korzystną okolicznością jest istnienie w Wojcieszowie Stacji Naukowej Łódzkiego Tow. Naukowego. W budynku Stacji znalazłoby się pomieszczenie dla prowadzących prace badawcze w jaskiniach oraz pomieszczenie na zbiory.

Koszta prac badawczo-wykopaliskowych w jaskini "Nowej", obliczone na okres 3 miesięcy (V-VII. 1953r.), według podanego poniżej zestawienia, wyniosłyby około 40.340.-zł. Na sumę tę składają się pozycje następujące:

1) 6 robotników przy dniówce 30 zł.- ubezpiec.	15.795.-
2) 2 stałych dozorców - ubezpiec.	5.265.-
3) diety 4 pracowników naukowych	8.280.-
4) przejazdy kolejowe i koszt transportu	1.000.-
5) różne wydatki na środki techniczne, wyposażenie gospodarcze i tp., koszt instalacji oświetlenia elektrycznego, materiałów wybuchowych i in.	10.000.-
ogółem ok. zł.	40.340.-

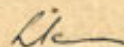
Budżet ten nie obejmuje ewentualnych kosztów zabezpieczenia stropów i ścian komory jaskiniowej, zwłaszcza ściany z otworem wejściowym, gdyby tego rodzaju zabezpieczenie okazało się konieczne w wyniku inspekcji technicznej.

Biorąc pod uwagę poważne koszty prac wykopaliskowo-badawczych, poważne trudności techniczne, brak swobodnego dostępu do jaskiń oraz różnego rodzaju trudności wynikające z faktu intensywnej eksploatacji kamieniołomu (przerwy w pracy spowodowane wybuchami przy rozsadaniu skały i in.) - nasuwa się pytanie zasadnicze: czy jest celowe podjęcie projektowanych badań wobec niepewności, czy uwieńczone zostaną one dostatecznie cennymi wynikami naukowymi? Na to pytanie odpowiadam bez wahania, że badania tych jaskiń winny być podjęte.

Ze względów metodologicznych, jak również licząc się z powyżej wymienionymi okolicznościami, zamierzone prace badawcze winny składać się z dwóch etapów: prac wstępnych i, zależnie od ich wyniku - z właściwych prac wykopaliskowo-badawczych, eksploracyjnych. Prace wstępne miałyby charakter poszukiwawczy. Ich celem byłoby wyjaśnienie głębokości zalegania nałuliska, jego charakteru i - gdyby to oka-

zało się możliwe - grubości i stratygrafii namuliska. Prace wstępne polegałyby na: 1) całkowitym odsłonięciu otworu wejściowego, przez usunięcie zewnętrznego osypiska, oraz 2) wykonaniu szybiku w dolnej części zbocza osypiska wewnętrznego.

Uważam, iż moja stała obecność przy wykonywaniu prac wstępnych jest zbędna i mój udział mógłby się ograniczać do utrzymania stałego kontaktu oraz doraźnej współpracy. Prace etapu wstępnego winny być powierzone speleologowi Zwolińskiemu. Prace wykopaliskowo-badawcze byłyby prowadzone bezpośrednio przez mnie, ewentualnie przy współudziale Ob.Ob. Zwolińskiego i Dra K. Kowalskiego, oraz - zależnie od charakteru i zawartości namuliska - z udziałem przedstawicieli odnośnych specjalności (mineraloga-petrografa, paleobotanika, paleontologa).



(Ludwik Sawicki)
Kierownik Zakładu

L. dz. 37/53/ZPC

Sprawozdanie z delegacji.

Zgodnie z celem delegacji, dn. 24. IV. r. b. wyjechałem do Wojcieszowa Górnego (pow. Złotoria) dla stwierdzenia aktualnego stanu zagrożenia jaskiń znajdujących się na terenie kamieniołomów na Górze Połom (667 m. n. p. m.). W wyniku dokonanej w dn. 25-26. IV wizytacji poziomów eksploatacyjnych 2, 8 i 10, na których znajdują się jaskinie, stwierdziłem co następuje:

Na 7 odwiedzonych jaskiń, większość stanowią kanały erozyjne, których otwory zostały odsłonięte w związku z eksploatacją wapienia. Jest wątpliwe, aby były one zamieszkałe przez człowieka przedhistorycznego. Mogą jednak zawierać cenne materiały paleontologiczne i paleolityczne na wtórnym złożu. W najbliższym czasie ulegną one zniszczeniu na skutek eksploatacji złóż wapienia. Badania tych obiektów następczaby poważne trudności techniczne i byłyby dość kosztowne.

Na poziomie 8 południowym skonstatowałem fakt, zniszczenia niemal w całości, dość obojętnej komory jaskiniowej. Dno jej wyściełała, grub. do 80 cm, wielowarstwowa płyta kalcytu krystalicznego, podestkana gliną zwietrzelinową i zlitifikowanymi żwirami z otoczkami różnych skał. Spąg niewidoczny wskutek zasypiania rumowiskiem skalnym. W najbliższym czasie pozostała część tej komory jaskiniowej ulegnie definitywnemu zniszczeniu. Podjęcie badań namuliska tej resztki komory jaskiniowej, w zasadzie, byłoby bardzo pożądanym, chociażby ze względu na zagadnienie stratygrafii i wieku namulisk jaskiń wojcieszowskich.

Na zbadanie zasługiwałyby również jaskinia "Nowa" (odkryta i tak nazwana przez dra K. Kowalskiego), znajdująca się na poziomie 2 północnym. Wylot jej przedstawia otwór kanału erozyjnego, który w górnej części jest prawie do stropu zasypany rumowiskiem skalnym. Jaskinia ta znajduje się w nieczynnej części poziomu 2, która w najbliższym czasie nie będzie przedmiotem eksploatacji.

Dnia 27 wyjechałem z Wojcieszowa Górnego do Skarżyc i Podlesic (pow. Zawiercie), gdzie w dniach 28 i 29 kwietnia dokonałem wizytacji dwóch jaskiń, które były przedmiotem prac wykopaliskowych dr M. Chmielewskiej (z ramienia Muzeum Archeologicznego w Łodzi). Przy sposobności pobytu w wyżej wymienionych miejscowościach odwiedziłem szereg innych jaskiń, w celu zorientowania się w ich charakterze i stanie zagrożenia w związku z eksploatacją kalcytu krystalicznego.

Kierownik Zakładu



/Ludwik Sawicki/

Sprawozdanie z delegacji.

Zgodnie z celem delegacji, dn.24.IV.r.b. wyjechałem do Wojcieszowa Górnego (pow.Złotoria) dla stwierdzenia aktualnego stanu zagrożenia jaskiń znajdujących się na terenie kamieniołomów na Górze Połom (667 m.n.p.m.). W wyniku dokonanej w dn. 25-26.IV wizytacji poziomów eksploatacyjnych 2,8 i 10, na których znajdują się jaskinie, stwierdziłem co następuje:

Na 7 odwiedzonych jaskiń, większość stanowią kanały erozyjne, których otwory zostały odsłonięte w związku z eksploatacją wapienia. Jest wątpliwe, aby były one zamieszkałe przez człowieka przedhistorycznego. Mogą jednak zawierać cenne materiały paleontologiczne i paleolityczne na wtórnym złożu. W najbliższym czasie ulegną one zniszczeniu na skutek eksploatacji złóż wapienia. Badania tych obiektów nastrocząby poważne trudności techniczne i byłyby dość kosztowne.

Na poziomie 8 południowym skonstatowałem fakt, zniszczenia niemal w całości, dość obszernej komory jaskiniowej. Dno jej wyściełała, grub. do 80 cm, wielowarstwowa płyta kalcytu krystalicznego, podestkana gliną zwierzelinową i zlitifikowanymi żwirami z otoczkami różnych skał. Spąg niewidoczny wskutek zasypania rumowiskiem skalnym. W najbliższym czasie pozostała część tej komory jaskiniowej ulegnie definitywnemu zniszczeniu. Podjęcie badań namuliska tej resztki komory jaskiniowej, w zasadzie, byłoby bardzo pożądane, chociażby ze względu na zagadnienie stratygrafii i wieku namulisk jaskiń wojcieszowskich.

Na zbadanie zasługiwałyby również jaskinia "Nowa" (odkryta i tak nazwana przez dra K.Kowalskiego), znajdująca się na poziomie 2 północnym. Wylot jej przedstawia otwór kanału erozyjnego, który w górnej części jest prawie do stropu zasypany rumowiskiem skalnym. Jaskinia ta znajduje się w nieczynnej części poziomu 2, która w najbliższym czasie nie będzie przedmiotem eksploatacji.

Dnia 27 wyjechałem z Wojcieszowa Górnego do Skarżyc i Podlesic (pow.Zawiercie), gdzie w dniach 28 i 29 kwietnia dokonałem wizytacji dwóch jaskiń, które były przedmiotem prac wykopaliskowych dr M.Chmielewskiej (z ramienia Muzeum Archeologicznego w Łodzi). Przy sposobności pobytu w wyżej wymienionych miejscowościach odwiedziłem szereg innych jaskiń, w celu zorientowania się w ich charakterze i stanie zagrożenia w związku z eksploatacją kalcytu krystalicznego.

Kierownik Zakładu

Lu

/Ludwik Sawicki/

Sprawozdanie z delegacji

do Wojcieszowa Górnego (pow. Złotoryja) oraz Skarżyc i Podlesic (pow. Zawiercie). Delegacja Wydziału I PAN z dn. 20. IV. 1953r., L.dz. I-07-2665/53.

Zgodnie z celem delegacji, dnia 24. IV. r. b. wyjechałem do Wojcieszowa Górnego, dla stwierdzenia aktualnego stanu zagrożenia jaskiń znajdujących się na terenie kamieniołomu na Górze Połom (667 m n.p.m.), oraz do Skarżyc i Podlesic, celem konsultacji jaskiń, które w 1952r. były przedmiotem prac wykopaliskowych dr Marii i mgra Waldemara Chmielewskich, z ramienia Muzeum Archeologicznego w Łodzi.

Konsultacje jaskiń Wojcieszowskich przeprowadziłem w dn. 25-27 kwietnia. Wyniki podaję poniżej.

I. Góra Połom jest eksploatowana głównie od stron północnej i południowej. Strona pn. obejmuje niemal całe północne zbocze tej góry, a pd. tylko jej część górną (szczytową). Strona północna przedstawia główny kamieniołom eksploatowany (od ok. 200 lat) w 11 poziomach, mianowicie w poziomie 0 i 1 do 10, licząc od dołu (od podstawy zbocza Połomu). Wysokość poszczególnych poziomów waha się w granicach 20-22, maksimum do 25 m. Obecnie eksploatowane są tylko niektóre poziomy i, przeważnie, nie na całej ich długości. Poziomy 2, 3, 5, 7, 9 uległy zniszczeniu i ich resztki w części wachodniej są od dawna nieczynne. Poziomy górne - 8 i 10, łączą się z sobą na zboczu zachodnim, mimo to oznaczenia miejscowe wyróżniają jedynie strony pd. i pn. kamieniołomu, np. "poziom 8 północny" lub "poziom 8 południowy".

Konsultowane przez mnie jaskinie, a ściślej mówiąc - otwarte w następstwie eksploatacji kanały erozyjne podziemnej sieci hydrograficznej, prawdopodobnie wieku trzeciorzędowego, znajdowały się po stronie pn. i pd. mianowicie:

1) w "poziomie 2 północnym" - jaskinia "Nowa", 2) w "poziomie 8 północnym" - jaskinia "Witschelhöhle" i 3) w "poziomie 10 północnym" - jaskinia "Hellmichhöhle" (w celu identyfikacji, zachowano niemieckie nazwy jaskiń, podane w publikacjach (1939r.) Dittricha i Zotza); w "poziomie 8 południowym" jaskinia "Kitzelhöhle" i 3 nowe ostatnio odkryte.

Jaskinia "Nowa" (odkryta i nazwana przez dra K. Kowalskiego w 1947r). Otwór sztuczny, prostokątny, wcięty częściowo w platformę poziomu 2, prowadzi do kanału o dużej średnicy, o wyglądzie komory, u wejścia zasypanej rumowiskiem skalnym niemal do stropu. Powierzchnia zasypania opada stromo w głąb i ginie w ciemności. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, jaskinia nie była zamieszkała przez człowieka. Badania jej były połączone z poważnymi trudnościami technicznymi. Zaszłoby potrzeba otworu wejściowego - rozszerzenia i pogłębienia go, usunięcia rumowiska skalnego, przypuszczalnie znacznej miąższości, zainstalowania oświetlenia elektrycznego, zabezpieczenia stropu i t.p.

Jaskinia "Witschelhöhle". Znajduje się u podstawy ściany łomu w zachodniej części "poziomu 8 północnego", nieczynnej, pozostałej po eksploatacji kamieniołomu przez Niemców. Otwór sztuczny, szeroki ok. 1,5 m, wys. 60-70 cm, prowadzi do kanału erozyjnego o bagato urzeźbionych ścianach bocznych.

Dno, do poziomu otworu wejściowego, tworzy rumowisko skalne z blokami dużych rozmiarów, którego powierzchnia opada stromo w dół i ginie w ciemności. Ten odcinek poziomu 8 jest podobno ubogi w dobry wapień i, według opinii majstra-górnika, nie będzie prawdopodobnie w ogóle eksploatowany. Badania tej jaskini następczaby również poważne trudności techniczne i byłyby kosztowne.

Jaskinia "Hellmichhöhle". Zniszczona. W zachodniej partii ściany łomu dwa otwory sztuczne, prowadzące do kanałów erozyjnych o dość dużej średnicy, zapadających w głąb. Jeden w górnej części ściany, drugi w pobliżu, nieco niżej. Sądząc ze zwałów gliny zwietrzelinowej i odłamów płytowatych kalcytu krystalicznego, z kanałami tymi była związana obszerna komora jaskiniowa. Na zboczu różnej wielkości złomy i bloki wielowarstwowego kalcytu krystalicznego, związanej gliny zwietrzelinowej barwy ciemnej ochry, zlitfikowanych żwirów z gładziami oraz pojedyncze gładziki i gładzie obtoczone (wielkości "brukowców"), liczne z nich pokryte naciekami lub skorupką wapienną. Z bryłki tego pochodzi okaz o wyglądzie ułamka zakończenia (ostrza) kła skonia (?). Okaz ten charakteryzuje, w partii powierzchniowej, budowa cienkościasta, koncentryczna, z rdzeniem kalcytu krystalicznego; powierzchnia zewnętrzna i powierzchnie zużyczonej skłi zupełnie gładkie. Z kwasem solnym burzy się intensywnie.

"Poziom 8 południowy". Poziom ten przedstawia głębokie wcięcie zatokowe, otwarte od pd.wsch. W obu ścianach tego wcięcia stwierdziłem obecność następujących "jaskiń":

1) U podstawy pd. ściany, w jej części zach. - u początku łuku wcięcia, odsłonięty na skutek eksploatacji otwór kanału niemal pionowego, ginącego w ciemności. Wysokość otworu 70 cm, szer. u podstawy 70-80 cm.

2) Obok, o ok. 2 m wyżej, wylot analogicznego kanału o ściankach b. bogato urzeźbionych. W wylocie otworu resztką wielowarstwową płytę kalcytu krystalicznego in situ, grub. 70 cm, i duże jej odłamy na rumowisku zboczym.

3) Naprzeciw, w ścianie pn., według informacji towarzyszącego mi majstra-górnika, ~~widoczny~~ odsłonięty otwór analogicznego kanału, który został zasypany rumowiskiem skalnym.

4) Jaskinia "Kitzelhöhle". Ściana pn. - partia w pobliżu wylotu zatokowego wcięcia tego poziomu. Mn.w. pośrodku wysokiej ściany łomu pozostałość, w postaci głębokiej wnęki, zniszczonej komory jaskiniowej. Dno tworzy gruba na 80 cm wielowarstwową płytę kalcytu krystalicznego, podestana miejscami gliną, miejscami bezpośrednio żwirem zlitfikowanym, zawierającym gładziki i gładzie (wielkości "brukowców") różnych skał, dobrze obtoczone. Spąg utworów podścielających płytę kalcytową niewądoczny, pokryty rumowiskiem skalnym, blokami płyty kalcytowej, wapienia i dolomitu. Resztką komory jaskiniowej ulegnie w najbliższym czasie całkowitemu zniszczeniu na skutek intensywnej eksploatacji tego odcinka poziomu 8.

Przy sposobności konsultacji wyżej omówionych "jaskiń" przejrzałem uważnie zbocza rumowisk skalnych na różnych poziomach. Obecności materiałów osteologicznych i wyrobów paleolitycznych nie stwierdziłem. W licznych miejscach, w eksploatowanych ścianach kamieniołomu, skonstatowałem występowanie szczelin różnej rozwartości oraz resztek pionowych kanałów erozyjnych i wnęk, o ściankach pokrytych kalcytem krystalicznym, wypełnionych gładziami zwietrzelinową, żwirem i otoczonymi gładziami.

Reasumując stwierdzam, iż w roku bieżącym nie zachodzi potrzeba podjęcia prac badawczych w jaskiniach "Nowej" i "Witschelhöhle", którym, według zapewnień inżyniera i majstra-górnika, nie grozi zniszczenie przynajmniej do końca 1954r. Przeprowadzenie badań tych jaskiń, w zasadzie, jest bardzo pożądane, ze względu na zagadnienie stratygrafii i w wieku ich namulisk oraz prawdopodobne występowanie na wtórnym złożu materiałów paleontologicznych i paleolitycznych. Podjęcie badań obu wymienionych ja-

skia, a przy sposobności, ewentualnie, i innych, wymagać będzie odpowiedniego przygotowania technicznego. Licząc się z tym i biorąc pod uwagę wyjątkowe warunki lokalne i trudności techniczne - koszt badań tych jaskiń - prac wykopaliskowo-badawczych, byłby dość znaczny.

Towarzyszący mi z ramienia Dyrekcji kamieniołomu inż. Zdzisław Pawłowski, kierownik komórki górniczo-geologicznej, do sprawy jaskiń wojcieszowskich odniósł się z najwyższą uwagą i zapewnił, że w wypadku odsłonięcia jaskini z namuliskiem roboty na danym odcinku powstrzyma i o odkryciu powiadomi niezwłocznie. Poza tym zapewnił również, że w wypadku znaleziska materiałów osteologicznych fakt ten niezwłocznie zasygnalizuje.

Dnia 27.IV odwiedziłem pobliską żwirownię, wciętą w wysoki taras akumulacyjny. Żwirownia znajduje się na prawym brzegu Kaczawy, w kierunku kamieniołomu na "Gruszcze". W związku z faktem występowania w jaskiniach wyrobów krzemiennych paleolitu dolnego - w żwirowni tej przeprowadziłem orientacyjne badania stratygraficzne. Przepuszczenie, że w utworach odsłoniętych w tej żwirowni mogą występować wyroby paleolityczne, na wtórnym złożu potwierdził fakt znalezienia kilku tego rodzaju wyrobów. Fakt ten wskazuje na celowość i doniosłe znaczenie dla prehistorii pleistocenńskiej badań jaskiń wojcieszowskich.

II. W dniach 28 i 29 kwietnia konsultowałem schronisko skalne na "Ruskiej Skale", należącej do wsi Podlesice, oraz jaskinię na "Dziadowej Skale", znajdującą się w lesie "Łęzec", należącym do wsi Skarzyce. Namuliska obu tych stanowisk jaskiniowych były w 1952r. przedmiotem prac wykopaliskowych dr Marii i mgra Waldemara Chmielewskich, którzy przeprowadzili je z ramienia Muzeum Archeologicznego w Łodzi. Konsultacja moja tych stanowisk była w związku z zakwestionowaniem przeze mnie, w oficjalnym piśmie Zakładu Prehistorii Czwartorzędu z dn. 28.X.1952r., L.dz.60/52/ZPC, skierowanym do Wydziału III PAN, fachowego przygotowania wyżej wymienionych do samodzielnego prowadzenia prac wykopaliskowo-badawczych na stanowiskach paleolitycznych (jaskiniowych, lessowych, tarasowych i wydmych) wobec nieprzedstawienia przez PP. Chmielewskich Komisji Organizacyjnej I.H.K.M. oryginalnej polowej dokumentacji wyników przeprowadzonych prac wykopaliskowych, konsultacja moja miała na celu zorientowanie się w ich stosunku do obiektu ich prac wykopaliskowych oraz w zastosowanej przez nich metodzie wykopaliskowej. Wyniki konsultacji potwierdziły słuszność zastrzeżeń wyrażonych w wyżej cytowanym piśmie do Wydziału III PAN.

1. Namulisko niewielkiej niszy schroniska na "Ruskiej Skale" zostało przekopane do dna skalnego (ok. 2,5 m głęb.) i usunięte. Pozostawienie dołu jest dowodem braku właściwego stosunku do obiektu jako zabytku przyrodniczego i kulturowego; jest dowodem braku poczucia obowiązku odbudowania namuliska jako charakterystycznego elementu składowego stanowisk jaskiniowych. Pozostawienie dołu pozbawia je tej cechy, utrudnia lub wręcz uniemożliwia zwiedzanie, pozbawia je wartości kształtującej i krajoznawczej. Na hałdzie utworów przekopanych zauważyłem liczne drobne kości. Według informacji udzielonej mi przez robotnika zatrudnianego w pracach wykopaliskowych, miały one pochodzić z czarnej ziemi (głęb.), z której kości nie brano.

2. Jaskinia na "Dziadowej Skale". W części zachodniej, w szczytowej partii grzbietu skałki, komora jaskiniowa nieregularnie prostokątnego kształtu, o kierunku E - W, z obszernym wejściem w ścianie pd. Powierzchnia namuliska wynosi ok. 19 m². Pośrodku duże płytowate bloki wapienia, tworzące pas poprzeczny w stosunku do osi podłużnej komory, szerokości 2-2,5 m. W ścianie wschodniej w jednym węgle dość szeroka szczelina, prowadząca na zewnątrz, w drugim węgle - szeroko rozwarty otwór szczelinowy, który mógł służyć za wejście dodatkowe (dolne) do jaskini.

Zachodnia część komory przechodzi w erozyjny kanał tunelowy, wypełniony deluwiami piaszczysto-gliniastymi i glębowymi z gruzem skalnym. Kanał ten ma wylot w pobliżu jaskini (w odległości ok. 10 m), w górnej, pn.-zach. partii łagodnego, zadarnionego zbocza skałki. Prace wykopaliskowe

zostały wykonane w zachodniej części komory. Objęły one drobny odcinek, o wymiarach - w poziomie powierzchni namuliska - ok. 2,7-2,1 m na ok. 3 m, w dole - znacznie mniejszych. W toku rozkopywań tego odcinka pozostawiony był pas utworów namuliskowych, grub. ok 40 cm., w celu wykonania profilu namuliska, W następstwie - prace wykopaliskowe prowadzone były w dwóch studzienkach, których niewielkie wymiary utrudniały nawet swobodne poruszanie się w nich. Studzienki były doprowadzone do głęb. ok. 3,5 m. Prawdopodobnie, po osiągnięciu tej głębokości pas utworów namuliskowych, tworzący ściankę działową między obu studzienkami, został usunięty, zastanę bowiem jedną, głęboką jamę, tonącą, mimo skłonecznego dnia, w ciemnościach. Stwierdzam, iż w tych warunkach poprawne prowadzenie różnego rodzaju obserwacji (stratygraficznych, nad charakterem złoża zawartości kulturowej i in.) oraz pomiarów było wręcz niemożliwe. Sytuacja byłaby korzystniejsza, gdyby po uprzednim usunięciu bloków pokrywających środkową część namuliska prace wykopaliskowe były podjęte w zach. połowie komory i nie na całej jej szerokości.

W zakończeniu tego opisu stanu zastanego nie mogę pominąć faktu, który świadczy o braku właściwego stosunku do obiektu badanego i jego bezpośredniego otoczenia, będącego częścią wielce charakterystycznej, za- bytkowej morfologii skałki. Otóż utwory namuliskowe i gruz skalny, wydobyte z odcinka przekopanego, zostały wywiezione z boczem południowym do krawędzi wysokiej na ok. 15 m, pionowej ściany skałki i zwalone w dół, gdzie tworzą wysokie stożkowate usypisko, wybitnie szpecące - jako element obcy, sztuczny - szczytową partię skałki. Poza tym, fakt tak zdecydowanego usunięcia utworów wyeksplorowanej części namuliska upoważnia do przypuszczenia, że również w tym wypadku namulisko tego stanowiska, po zakończeniu prac wykopaliskowych nie zostałoby odbudowane.

Przy pd. wejściu do jaskini, prowadzący wykopaliska pozostawili tabliczkę zawierającą informacje treści następującej:

"Stanowisko jaskiniowe ze starszej epoki kamienia. Jaskinia ta była kilkakrotnie zamieszkała przez ludzi w epoce lodowej (od 120,000 do 20,000 lat przed naszą erą). Niszczenie tego obiektu jest surowo karane. Muzeum Archeologiczne w Łodzi. Plac Wolności 14"

Tekst ten nasuwa pewne uwagi krytyczne, które pomijam. Przy sposobności zaznaczam, iż przy schronisku tabliczki informującej o charakterze i wieku tego stanowiska oraz o tym, że zostało ono zbadane nie było.

Reasumując stwierdzam, iż niepokój, któremu dałem wyraz w wyżej wymienionym piśmie do Wydziału III PAN, "że - w dążeniu do pozyskania efektywnych materiałów muzealnych - zawartość kulturowa namuliska jaskiniowego wyeksplorowana została przez ludzi niekompetentnych, nie orientujących się w doniosłości znaczenia naukowego dla prehistorii i geologii pleistocenńskiej stanowisk paleolitycznych" - w faktach tu przedstawionych znajduje pełne usprawiedliwienie.

3. Przy sposobności konsultacji omówionych stanowisk odwiedziłem szereg okolicznych skałek. Są to skałki następujące: 1) "Skała koło Zamku", 2) "Zamek", 3) "Dupnik", 4) "Sólaków", 5) "Górskie" i 6) "Góra Berkowa". W partiach szczytowych niemal każdej z tych skałek znajdują się bądź schroniska, bądź jaskinie, w różnym stanie zachowania, których namuliska winny być przedmiotem systematycznych badań. Grozi im bowiem zniszczenie przez eksploatających złoża kaolynu krystalicznego (wg terminologii miejscowej - "szpatu"), rekrutujących się spośród mieszkańców okolicznych wsi, właścicieli skałek.

Kierownik Zakładu

L. Sawicki

/Ludwik Sawicki/

S p r a w o z d a n i e

z delegacji do Wojcieszowa Górnego, pow. Złotoryja,
odbytej w czasie od 21 do 25 maja 1954 roku.

Dnia 21 maja 1954 r. wyjechałem do Wojcieszowa Górnego (pow. Złotoryja) na skutek wiadomości, przekazanej przez Muzeum Archeologiczne w Łodzi, o zagrożeniu zniszczeniem jaskini znajdującej się w Górze Połom, na 10 poziomie miejscowego kamieniołomu. Wiadomość ta zawierała również informację o odsłonięciu w namulisku tej jaskini całego szkieletu niedźwiedzia, którego kości uległy rozproszeniu wśród robotników zatrudnionych w kamieniołomie. Wyjazd mój do Wojcieszowa miał na celu stwierdzenie stanu zagrożenia jaskini i, ewentualnie, zorganizowania prac wykopaliskowo-badawczych. Dn. 22.V byłem na miejscu i po rozmowie z Dyrektorem Wojcieszowskich Zakładów Przemysłu Wapiennego, któremu wspomniany kamieniołom podlega, oraz po otrzymaniu przepustki udałem się na teren kamieniołomu. Kamieniołom konsultowałem dwukrotnie - 22 i 23.V. Dn. 24.V odwiedziłem miejscową zwirownię w poszukiwaniu materiałów paleolitycznych.

Wiadomość przekazana przez Muzeum Archeologiczne w Łodzi dotyczyła jaskini znajdującej się w zachodniej partii ściany północnej poziomu 10-go. Jest to niewielka część zniszczonej na skutek eksploatacji wapienia krystalicznego, dużej komory jaskiniowej. To co pozostało z tej komory przedstawia wiszar wzniesiony na około 10 m powyżej powierzchni 10-go poziomu eksploatacyjnego. W tylnej ścianie wiszaru, nieco ponad gruzowiskiem zaściełającym namulisko, znajduje się niewielki otwór kanału, zapadający stromo w głąb, wypełniony namuliskiem niemal do stropu i gruzem skalnym. Wiszar ma wygląd wnęki wydłużonej - do ok. 5 m, wciętej do ok. 3 m w pionową ścianę łomu. Poniżej otworu wiszaru zbocze przedstawia zerwę, którą odsłoniła namulisko do głęb. ok. 6 m, wypełniająca kanał o wyglądzie studni, w który przechodzi komora jaskiniowa; niżej osypisko gliny namuliskowej z gruzem skalnym. Namulisko tworzy glina zwietrzelinowa typu *t e r r a r o s a i t e r r a b r u n a*, warstwowane, w górnej partii z poziomami gruzu i blokami skalnymi; w dolnej partii przeważa glina z drobnymi okruchami wapienia krystalicznego. Namulisko pokrywał gruby, wielopoziomowy pokład kalcytu, podestany gliną zwietrzelinową ze żwirem, częściowo zlitfikowaną. Dwukrotne bardzo staranne oględziny powierzchni zerwy namuliska oraz osypiska nie ujawniły materiałów, które świadczyłyby o obecności warstwy kulturowej paleolitycznej; w dolnej części osypiska znalazły się dwa drobne ułamki kości - kości długiej bez powierzchni stawowej oraz część falangi (uszkodzone współcześnie).

W pobliżu, w poziomie osypiska, w ścianie zachodniej łomu - niemal u styku ze ścianą pn., znajduje się otwór kanału, będącego pozostałością zniszczonej jaskini Hellmich-Höhle, która była przedmiotem badań L.F. Zotza. Namulisko tej jaskini zawierało bogate materiały osteologiczne, występujące na różnych poziomach. Zotz stwierdził również obecność wyrobów paleolitycznych, które określił jako preoryniackie (*Uhr-aurignacien*). Pozostały po tej jaskini kanał zapada stromo w głąb skały, jest wypełniony namuliskiem i grubym gruzem skalnym.

Poziom 10 kamieniołomu jest obecnie rozbudowywany - zakładany jest drugi tor dla wózków. W związku z tym węgiel graniczny ścian pn. i zach. zostanie ścięty, prawdopodobnie w drugiej połowie czerwca. Spowoduje to zupełne zniszczenie kanału jaskini Hellmich-Höhle oraz zachowanej w postaci wiszaru komory jaskini Północnej - jak ją należy nazwać, wraz z jej namuliskiem. Namulisko to przedstawia się bardzo interesująco, prawdopodobnie nie jest jałowe i zasługiwałoby na szczególne zbadanie. Dotyczy to również namulisk kanałów związanych z obu jaskiniami. Muszę jednak stwierdzić, iż wykonanie tych badań byłoby połączone z poważnymi trudnościami. Wiszar i kanał będący pozostałością jaskini Hellmich-Höhle, znajdują się w partii szczytowej Góry Połom -

na wysokości wzgl. ok. 280 m (ok. 640 m n.p.m.). Dojście do tych obiektów skomplikowane i bardzo uciążliwe; strop wiszaru bardzo zwietrzały, spękany i grozi opadaniem płyt i gruzu - zabezpieczenie prowadzących prace wykopaliskowe przez pobudowanie stropu z desek niemożliwe, wypadaloby strop wiszaru usunąć całkowicie. Ponieważ prace wykopaliskowo badawcze objąć winny również namuliska kanałów bocznych obu jaskiń - zachodziłaby potrzeba przeprowadzenia przewodów elektrycznych dla oświetlenia ich wnętrza. Niemalą trudność stanowiłoby pozyskanie siły roboczej.

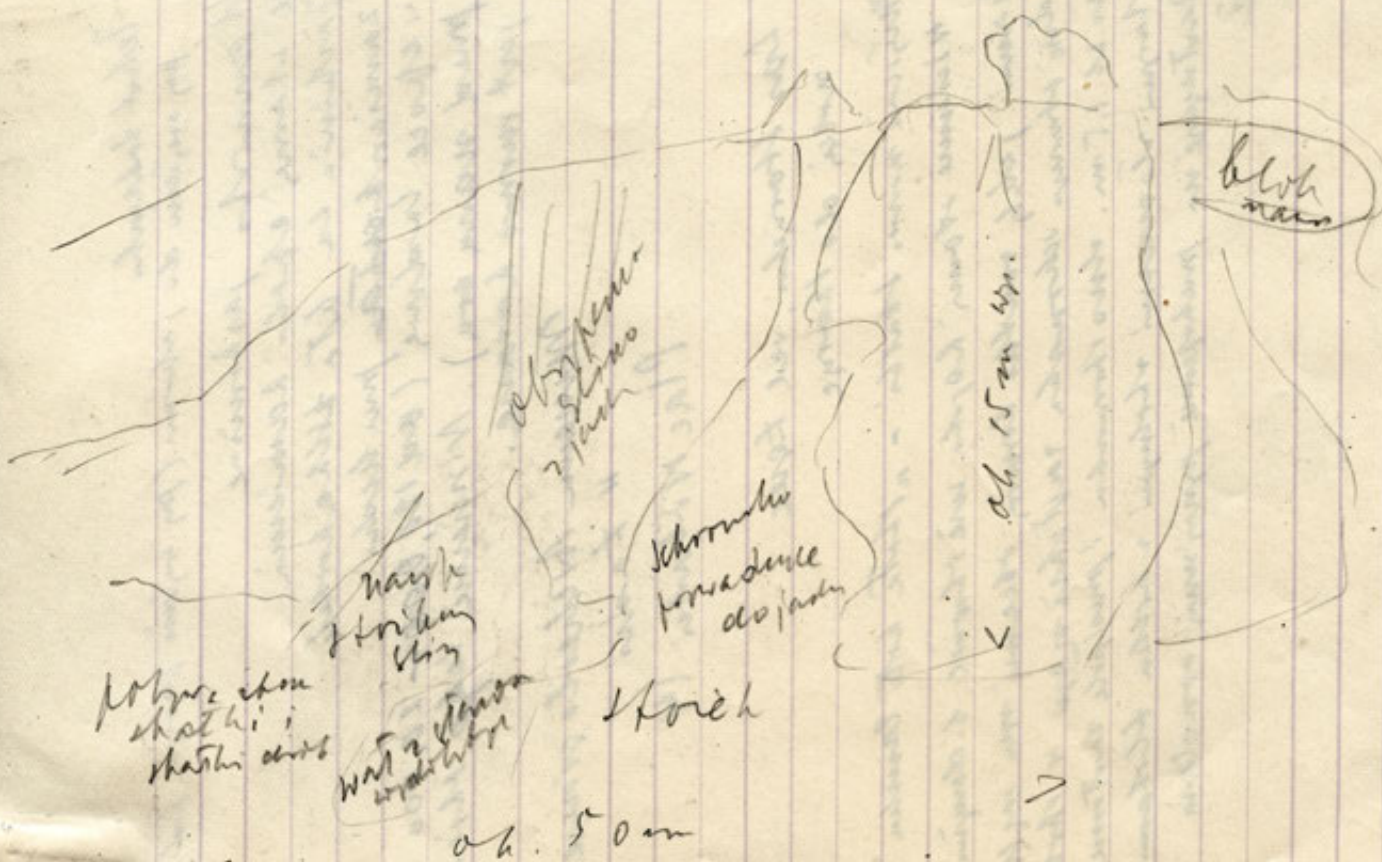
Ze względu na doniosłe znaczenie naukowe jaskiń wojcieszowskich, Dyrekcja Muzeum Ziemi, na wniosek Prof. St. Małkowskiego - kierownika Referatu Zabytków Przyrody, zorganizowała dwie konferencje - 15.III i 14.IV.1952 r., poświęcone "sprawie eksploatacji naukowej resztek jaskiń w Górze Połom w Wojcieszowie" w obu konferencjach wzięli liczny udział wybitni specjaliści w zakresie różnych nauk geologicznych. W wyniku tych konferencji powołany został wieloosobowy "Komitet Badań Naukowych Jaskiń w Wojcieszowie", którego przewodniczącym został Prof. St. Małkowski, a zastępcą i zarazem kierownikiem prac badawczych w Wojcieszowie niżej podpisany. W związku z tym dwukrotnie konsultowałem jaskinie znajdujące się na terenie kamieniołomu Góry Połom w Wojcieszowie Górnym (31.VIII-3.IX.1952 r. i 25-26.IV.1953 r.). W następstwie włączenia Muzeum Ziemi do Instytutu Geologicznego zamierzone badania jaskiń wojcieszowskich nie doszły do skutku. Leży w interesie nauki aby piękna inicjatywa Muzeum Ziemi została podjęta, w przeciwnym bowiem razie cennym materiałem naukowym, jakie zawierają namuliska jaskiń wojcieszowskich, grozi zniszczenie.

Kierownik Zakładu

Ludwik Sawicki

/Ludwik Sawicki/

Diagrams of the
and 5



Tehat sadzakhi

my ushchiv do jankini (my ushchiv voron kol.)

Kamarka jankinina

re sharny epshi kamarkin

Jankinica ta kta ktkakorkie

zamienskaja puchedi

re puce kndine (od 120,000 - 20,000 lat
pred nashu eru). Ninneni klyb shiedlu
jert rumno karane.

Museum Acherlo cruce
H Zadesi

Plac Wolbent 14

Los Hovijeli, vel Lerec

nohu do karye

Mizivuz novu. kathi - "katha kotu lamta"

Nicimie stami kopka ureshonul s. dompin klo-

kam' jichy vashu domny obcemu mu mykol

die stamny schonshu rastikhi ngye 4 stvli

no k. 1.5 m. dno kornata i molpote rastome

stamny stonarni stobnyy z bolhu ktkam.

Rastupere na mihopome pyngimny; conolain

29.18.

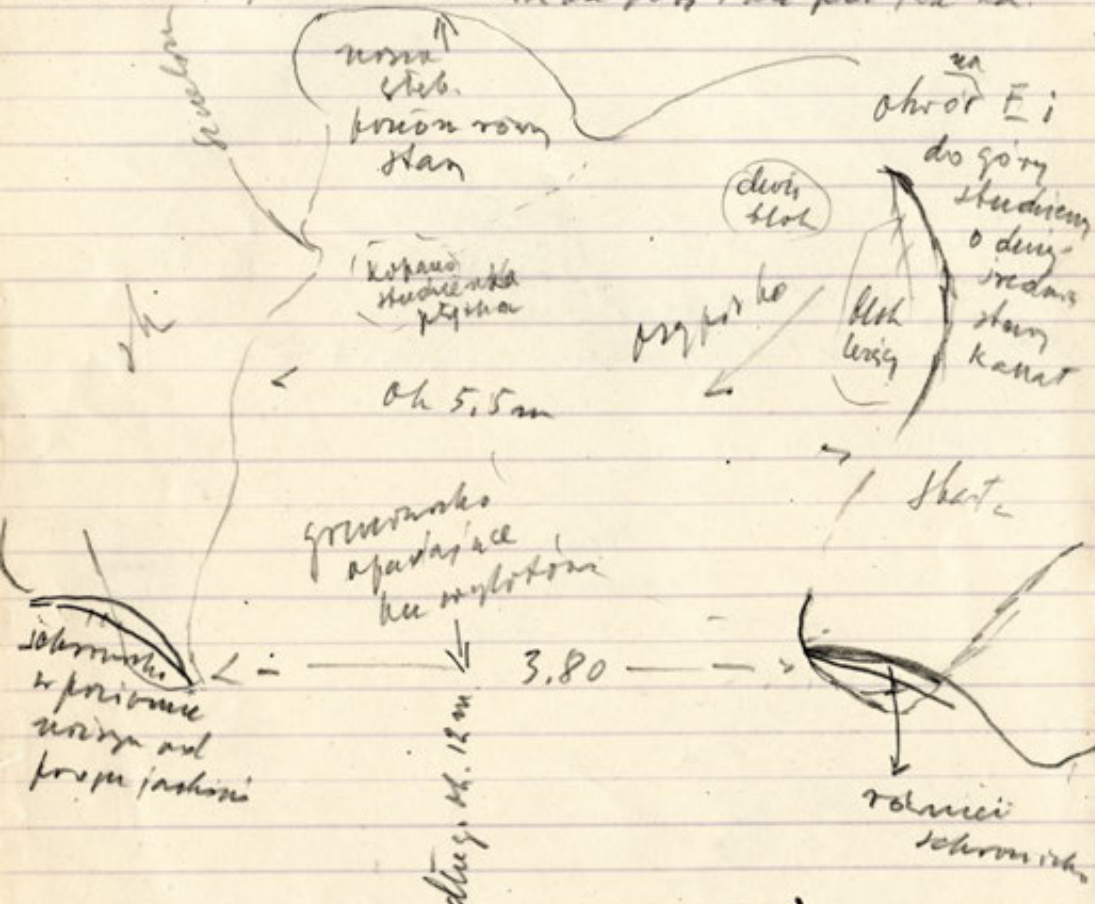
Podleňice. Skotcha "Děpoch" - nad osmou (u pu-
stiny). "Stromy" rosnou od strany pd. až k západu (včetně
střechy stěhu) a k východu komuna jehličnatá.
(Kypce jehličnatá, s kypcem tvrdý vrstvou stromů) pokrývá
na východní pu. zád. ze stromů upadáje až k východu -
světlné hmotnosti - dle předtvořené množstevní a
krasit plouze. Zdeňarstvom pnu kopaný, sapa-
~~du~~ du" - kalytu kalytu. Zdeňarstvom v ~~pu~~ komu-
ne na kopaný - naby měřené měřené
před rojicem kalytu stěhu a stěhu
napřemi i kalytu stěhu pnu chopatosty
a stěhu. B. Tady pnu stěhu, zepředa si ešer
zastupitely pnu stěhu pnu stěhu
na pnu stěhu i v komu-
29.11.53. U

Grunte Podleňice. Skotcha "Lelčev". Jihom
druhá, aťvör u pnu stěhu stěhu komu-
stěhu množstevní a stěhu) stěhu. u pnu stěhu na stěhu
k stěhu i stěhu stěhu stěhu. stěhu (stěhu stěhu) pnu
na zád. pnu stěhu - stěhu "stěhu" stěhu, stěhu
od stěhu pd. zád. Komu- stěhu měřené stěhu
i stěhu stěhu stěhu. "stěhu stěhu stěhu
stěhu stěhu stěhu stěhu na stěhu stěhu
stěhu na stěhu stěhu
29.11.53

ko. Krowiec, Klatka „Ewa Barbara“

Jaskinia krowieca typowa

z wnętrza porotki klatki - do wnętrza ok. 30m
 odlaty patnie do przodu z lewej strony zawalona wnętrza
 miedziomoc jaskinią składowa ed pory i od pody jed ka.



B, wchodząc, obich stronach jest kopany
 pseudonim wsi komory i struktury, podobne grotki
 wyrobionym gromadzie, pseudonim wyplade na wykle
 rozdzieleni karkowate - same ze spatem"

Nadziejemy, eichano klatki z sunstion karku
 bi interwencye. Wopowinicy obud

29. IV. 53.

26. IV. 1953r.

• 1.

Hajcunow Górny, pow. Złotokrzysztof
Kamieniołom na wznie
Potam

Topograf. jedn. 4. Wechselhöhe

Porion 8 potusony (poriony średnio co 20-25m od dołu)

Partia pod. powstana po eksploatacji Miemion - strona zachodnia; kierunek ścian, na tym poziomie N-S. U podstawy kilkunastometry; wyż. tego udeinła ściany oddziały, strop otworu kanału niemal pionowo zapadającego w ścianę, w górnej partii dwa rowy słabe rumonem obalonym z ścianami zniekształconymi. Widoczna wysokość otworu ok. 60-70cm, szerokość ok. 1,5m. Odetach ten jest ukryty w wąskiej i wąskiej stronie krusznicami - nie będąc eksploatacyjnymi, prawdopodobnie w opole.

x) Strop a wstawia boki kanału kopano umiarkowane z wykopami, wybrane ilady, mycia - prostym wzdłuż.

Porion 8 potuducionny. Ta część tego porionu przedstawia więcej zastrzeżone, otwarte od p.d. str. U podstawy ściany potuducionnej (klatki lub pu.), w górnej partii więcej zło kurego (w potłoczeniu łuku więcej), oddziały, otwór kanału - studni, leżący strono, pionowo u dołu - finia w ciemności. Otwór oddziały nieregularnie ukształtowany, wysokość ok. 70cm, szerokość 70-80cm.

2) Okrąg, ok. 2m promię, otwór umiarkowany - wyłot kanału analogicznego, o ściankach b. kopano umiarkowanych. U wyłotu (na wysokości u dołu) tenże b. grubszy, wielokształtny, płaski kalcytu krystalicznego (b. piłowego).

3) Mn. w. naprzeciw powyższych opisanych otworów u podstawy ściany pu. mierz się najbardziej wyłot kanału o silnym prężeniu. Kanału tego majątek nie zdani adnukaci, prawdopodobnie na skutek zamykania stronami obalonymi.

4) Sciana jw. - partia 4 (poblizie wygłodu reżecia Tamu. Mn. w. porożku wytkni sciany odstoniata kowicowa partia pseudopodobnie wilmu, ewentualno pominio-kanelo-⁴g) jashini, z ehoicowu, kausatem pseudopodobnie piewnyu. To co porzatao przedstawia rentka „jashini”^{z kornu} to dno otworu, przedlonuyl scianka grub ok. 1,2m. I no wyzieta grubo do 80cm, wielwartrony poltad kaptaliceney, kalcetu. Spowu au na izraci piewaimie sloni z bity, trawuyl o lepione z gliny miotulinyropej lub zorta wopiricunym. Ziny slat rdziny, i odd urol starshi i „brukowce”, miejscami tworzy b. silnie mierta tbaty, konylo-nusat b. sporny na udezeniei mtothram. Mto, sc. mi berporedniu pod poltadem kalcetowym glony miotulinnu ze ziwsem lub nicumel cyta. Z gliny k. pociachu lwinu „brukowce” - dnie otworu (stony okonome), pabyste rhorupa (wzieten i uhar). Rentka k. jashini” opludatem w 1952 r. (re omusim). Kalcet kaptaliceney k. „jashini” wyntamo pilony; na zbowu dnie slatki jez.

jwb. Kitzelböde

4 nasillizym uanie jashini ka, to m. jej rentka ulegnie eathomitemu zwinieniu na skutek eksploatacji k. sciany.

Wojcieszon Gór., pow. Żubowa, Góra Patom, Kamieniołom
Pd. od parku, wyczuwa poziom 2 / strom potoczna
Kamieniołom, Jaskini HMA.

Otwór u podstawy ściany, sprężenie platformy poziomu
sej. Wielkość otworu - sejs stropu, ma kształt prosta-
kąta, słupny. Przeważa do otworu szerokie kamienie
wielkości kamion, sąpacho do wprze. (u myślna otworu)
ob. 1m spada raptownie u dot - nieco poniżej otworu
paręsi zupełnie smoch. Chęć udetawri uolciatay
ty wciąż dość stochako w stach - u poziom platformy
4 otwore dość otly przed puszcza z stach.
Jaskini stach do stach otworu ommena. Otwór me
winnu udu ehopta atezynym w stach.
27.12.1953r.

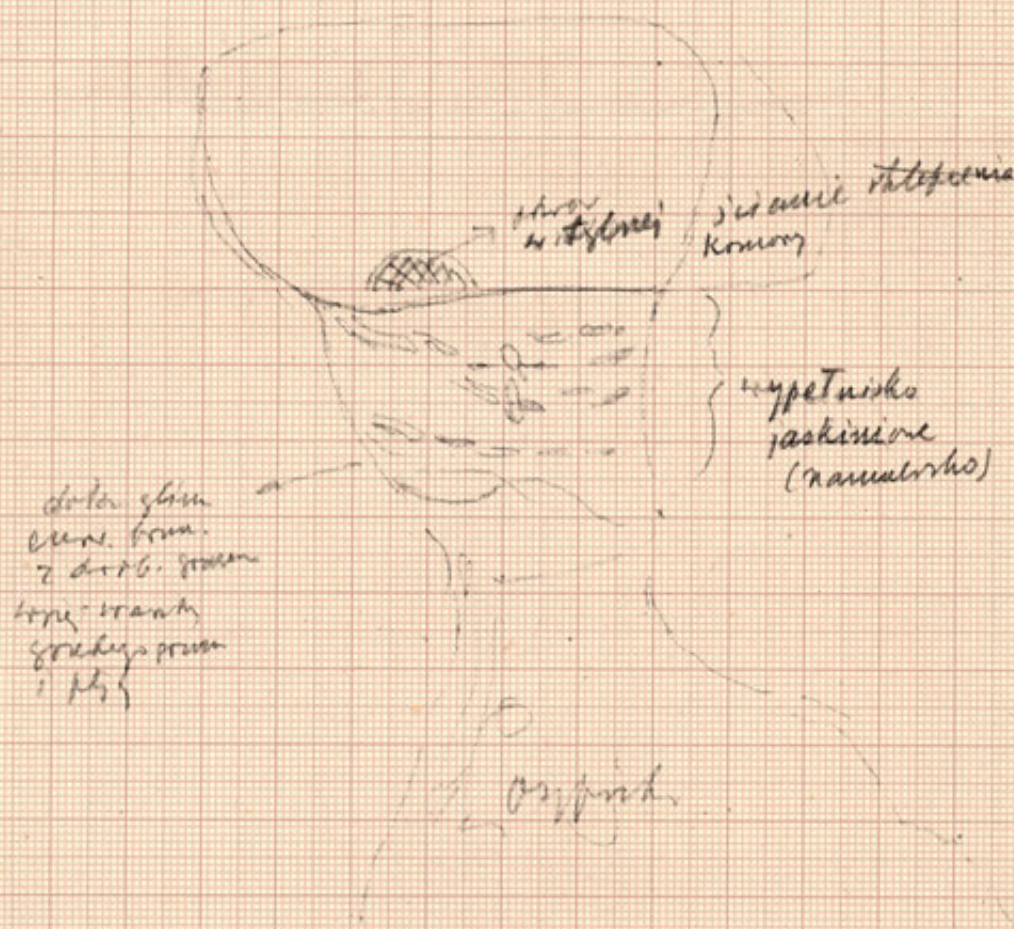
Wojcieszon Gór. Zwinnia na drodze do "Grunki", gdzie
Kamieniołom. Zwinnia wsiada Tuharoko w wprze
sama akumulacyjny, piarzysto - zintony, Puchłisi u wprze
ob. 40m, steb. malymyedlu (u wienchothony parki Tucha) ob.
15-17m Grad mudelanie seisi piarzysto - zintony, dothav
stochy, u parki wienchothony tucha niemat poziomis z lekkm
spaden ka nach. Gorna udu grub. ob. 3m mudelanie piarhi grubi
z memony zintony i b. denia domocny stachon i, bruhweco
liane u tym truhweci i stachy stach koptalim, skorodwane
wstte ślady obkonnim po korozji. Tosth. udu stachy stach piar-
ki grubo ziamnoki i ziamnoki, plus puchwico, stachy wprze
nami Henni; ta parki nadu sama nowawa z mnyam
ziamnym; dothav udu se, seisi emadonim, sejs sama obowalim
(grub ob. 2m) mawimimise stachy stach Tama stachon -
bruhweco. u tym poziomiu denia wprze i denie
bruhweco koptalim, i now. piarhi korozji, uamuk

Zinnem. Ino zachowanie, parki i jachoni (był
komplexadwinha lunelny) wstione - tworzy grubą faktad.
- ok. 80cm wielowarstwową kalcynką korydajony (nadobny
półny, warstwy, masy), pod nim mielinowa - słona
eicunsoochowala. Wzrostu z pratoru kalcynka wstopy
zinyj przedstawia, które przedstawia zinyj zforowany
konstowant. Z k jachoni pochodzi parki potrawa
w 1952-53. Tachoni k - jej rentka, w najdluzym czasie
ulestnie zinnem na skadł chopla atari Tamem.

^{pm.}
Z jinnem: w roku parki, w roku słonek w chwapi
i tanem kalcynka z inien z jachoni purpiz opsoni
(o 2 lunelad, rentka k).

- Siama Tomem a d stron zchtadu - kicón

Por. 10, kóna (p.d. m. d. - p.m. r. e. l. W cóni parki
w wici pm. pm. m. d. iaiay - parki ni w tym kicónu
akony zinnem parki ni tyk studni, kóic dnyj zednyj
jedem wstanie w cóni parki iaiay, drugi na prawo
ad znyj wóro wóro. W k wóro Tamem iaiay,
jachoni ronalne z Tamem iaiay, kóic dnyj zednyj,
watu ni ztaiy. Ne zhoum wyfósko zina mielul,
parki zlitnyj kóic dnyj, zinyj zerte kóic dnyj
akonyj kóic dnyj kalcynka. Fandnyj kóic dnyj
kóic dnyj kóic dnyj w kóic dnyj ztaiy.



ca 1100

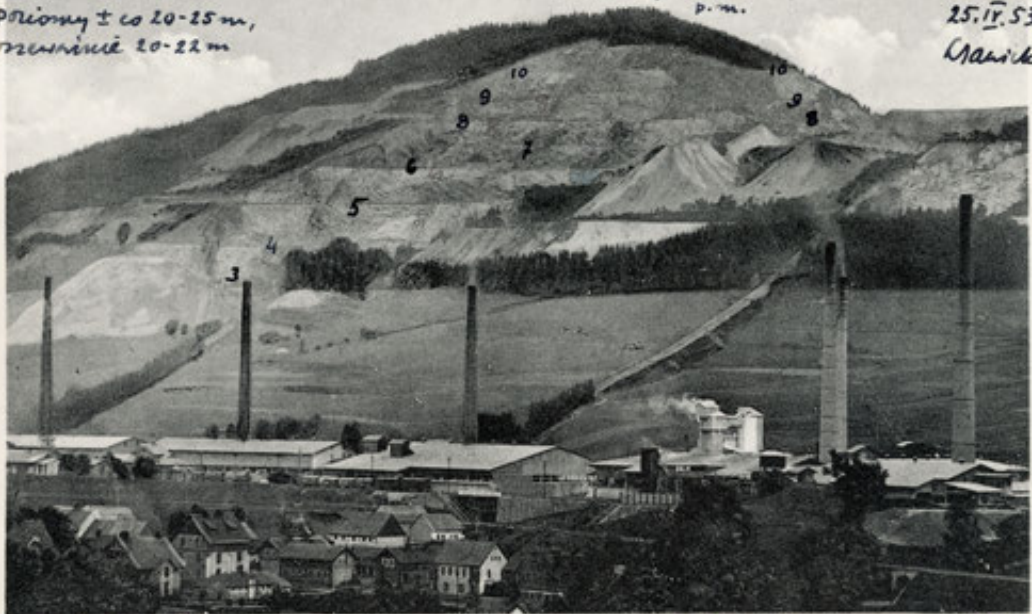
Гортань

23.5.54. Ул

Написано в г. "Латвия" - иванов п.п.
 Фармацевт, 10 пр. Кавказская, Кавказская Трасса

Итого п. каменит. 90м Патом
полюны ± со 20-25 м,
пресниче 20-22 м

667 м н. 3-10 полюны горине
р. м.
25. IV. 53
Кавики



~~W. K.~~ Ober-Kauffung mit Kitzelberg *полюны горине, пов. 25. IV. 53*

Каменістан на "Гравел"

1904 год.



Kauffung/Katzbach

Вапніеніа Зорны, рон. Шталоніа

40 kilometrů od Edm., near Zlatý.



Widok z Edm. pólom na kamieniołom na "Grance"

Ober-Kauffung v. Kitzelberg aus gesehen



Kauffung/Katzbach

Waldenau im Riesengau nördl. Uffers



Kaufung/Katzbach

17. Juni 1907, von U. Lohse. 1. Bild von der Höhe von Kaufung - Katsbach